

Wyniki i fotorelacja z I Tury Górskiego/Spinningowego GPX Koła.



W dniu 19,01,2025 odbyła się pierwsza tura zawodów z cyklu Spinningowe Grand Prix Koła Puławy Miasto. Miejscem spotkania była urokliwa rzeka Bystrzyca. Pogoda dopisywała przez cały dzień brak opadów stwarzał dość dobre warunki do rozegrania tury. Jedynym minusem była niska temperatura połączona z dużą wilgotnością powietrza co potęgowało uczucie chłodu.

Na starcie zameldowało się siedmiu zawodników pełnych optymizmu z niecierpliwością wyczekujących na oddanie pierwszych rzutów. Wędkowanie rozpoczęło się o 7:30. Początkowo nie było słyhać o zgłoszeniach ryb wymiarowych. Z upływem czasu przemierzając kolejne metry a nawet kilometry rzeki, rozkoszując się pięknem otaczającego krajobrazu w oczekiwaniu na branie upragnionego Lorbasa zaczęły pojawiać się doniesienia o złowionych rybach. Stan wody w dniu zawodów był wyjątkowo niski z resztą taki utrzymuje się już od kilku sezonów na wielu rzekach regionu. Brak śnieżnych zim powoduje duże niedobory wody. Warunki do przechytrzenia tych doskonale widzących i czujnych ryb były przez to utrudnione. Kilku kolegów z naszego koła poradziło sobie jednak doskonale łowiąc nie tylko wymiarowe ale nawet całkiem okazałe pstrągi .

Największą rybą zawodów okazał się prawie 50 cm potok złowiony przez kolegę Marcina Kozaka dodam że to właśnie on dzięki swoim umiejętnościom okazał się zwycięzcą tury łowiąc łącznie trzy ryby z czego dwie powyżej 40 cm. Zaraz za nim miejsce zajął kolega Jakub Przybylski punktując dwoma rybami. Podium zamknął kolega Wojciech Poduch łowiąc jednego wymiarowego pstrąga. Pozostali koledzy niestety nie odnotowali brania ryb, które pozwoliły by zaliczyć turę bez zera.

Gratulacje dla zwycięzców jak również dla wszystkich uczestników spotkania. Oczywiście brały mniejsze ryby lub ryby z gatunków nie liczonych w klasyfikacji, więc wędkarsko dzień spełniony. Zawody przebiegały w miłej kameralnej i koleżeńskiej atmosferze. Na zakończenie spotkaliśmy się wszyscy przy wspólnym ciepłym posiłku, który rozgrzał zmarzniętych uczestników. Wymieniliśmy spostrzeżenia pożartowaliśmy jak to przystało na takie spotkania i rozjechaliśmy się do domów.

Chciałem ze swojej strony podziękować wszystkim uczestnikom zawodów za udział, za sportowa walkę, za dobrą atmosferę. Chciałem również podziękować cichym pomocnikom dzięki którym mogliśmy cieszyć się smacznym ciepłym posiłkiem, uwierzcie że warto było wymarznąć się tego dnia dla tego zakończenia. Zapraszam na kolejne tury zawodów wszystkich chętnych do wzięcia udziału. Kolejne spotkanie planujemy zorganizować 16,02,2024. Autor Dariusz Jasik.

22 stycznia 2025, 17:40